

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. — Rok 1840.
Sobota.

N^o 31.

Jutro, N. MARJA Gromnicz.:
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Mianowani przez Radę Admini: Królestwa:
P. Winę: *Maiewski* Patron przy Trybu: cyw:
Iej inst: gub: Mazo:, Adwokatem przy Sądzie
Appellacyjnym; X. Wawrzy: *Boiakowski* Admini-
strator kościoła w Nowej-Słupi, Proboszczem
przy tymże kościele; P. Fra: *Otto* Pisarz Sądu
pok: pow: Socha:, Zastępcą 2go Podśędka Są-
du pok: pow: Płoc:, z przeznaczeniem urzędowa-
nia w mieście Zakroczymiu. Taż Rada za-
twierdziła zapisy przez niegdy Józ: *Szwart:* dla
kościół paraf: w Radomiu zł. 6000, i dla Towa-
rzy: Dobro: wtemże mieście zł. 2000, uczynione.
— (Ar: n.) Zgonem przedwczesnym utraciliśmy
ś. p. Zuzannę z Jakimowiczów *Strzyżewicz*, któ-
ra w przeciągu niespełna lat 2ch pochowywszy
męża i jedyną córkę, jako cnatliwa Żona i czu-
ła Matka, nie mogąc przenieść tak dotkliwej
straty drogiej iej osób, po krótkim cierpieniu
z żalem familji i przyjaciół, w dniu 30 z. m. w
46 roku życia swego, przeniosła się na łono wie-
cznej szczęśliwości. Obdarzona pięknymi przy-
miotami duszy i rzadką dobrocią serca, umia-
ła sobie zjednać przyjaciół. Wiedziała jaki
jest cel iej istnienia, do ostatniej chwili ży-
cia dawała tego przykłady. Jak pięknie u-
miała wywiązywać się ze wszystkich powinno-
ści iej pćci właściwych, byłoby to niepodoba-
nem do skreślenia. Utracili w niej najlepszą o-
piekunkę i dobrodziejkę nieszczęśliwi, której by-
ło jedynem szczęściem niesienie ulgi cierpiącej
ludźkości. Daruj szanowny Cieniu, że słabem
piórem chciałem wspomnieć twoje cnoty, wyższe
nad sferę towarzyskich przymiotów ludzi. Pok-
kój Ci, w BOGU spoczywającej. J. Z. —
Hrabia Konstanty Zamojski wyjechał za granicę.
— Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2 dla
Szkółki Dobroczynności, od Jana pracującego
w zakładzie Drukarni miejskiej, za nieregularne
przychodzenie do pracy. Obywatel z gub: Augu:
P. D., wzięwszy $\frac{1}{2}$ losu i $\frac{2}{3}$ części z Kantoru

Loterii klasycznej Towarzystwa Dobro:, połowę z
wygranej na takową przypaść mogącej, przezna-
czył w połowie na instytut głuchoniemych, w $\frac{1}{3}$
części na instytut ociemniałych, w $\frac{1}{3}$ części na
*Salę ochrony i Szkółę Towarzystwa dobroczy-
ności.* Obywatelka z Kaliskiego nadesłała fun-
dusz na kupienie $\frac{2}{10}$ części losu, z której wy-
granę przeznaczyła w $\frac{1}{3}$ części na *Salę ochro-
ny*, w $\frac{1}{3}$ części na *Szkółkę Towarzystwa*, a w
 $\frac{1}{3}$ części dla *ubogich.* Nie pierwszy to przy-
kład dobroczynności, która z każdej sposobno-
ści korzysta, przykład godny naśladowania.
— Wiadomo czynię, iż nowo założona Fabryka
druków wełnianych i iedwabnych przedmiotów i
farbowania tychże, urządzoną teraz w Marymon-
cie została, iakiej jeszcze w Warszawie nie urzą-
dzono, i pochlębiam sobie, iż Szano: Publiczność
tak iak dawniej, tak i na przyszłość powierzeniem
nadsyłania mi swoich robót, *zaszczęścić* raczy; ia
zaś zaręczam, iż usilnem staraniem mojem będzie,
aby usługa moja iak najspieszniej, najdokładniej
i po umiarkowanej cenie, wykonaną była. Moja
fabrykacja jest w ten sposób: Wszelkie towary,
które w składach zależały i poplamione zostały,
na tenże lub inny kolor farbowane i z najgusto-
wniejszemi deseniami drukowane będą; iako też
wszelkie noszone iedwabne, merynosowe i tybe-
towe suknie, chustki, i t. p. rzeczy, farbuie i dru-
kuie. Przedmioty do farby i druku, przyjmują się
przy ulicy Gęsiej pod N. 2247 lit: G, w domu W. P.
Tilmes, Fabrykanta wyrobów iedwabnych, iako
też w Fabryce w Marymoncie. August Schrock.
— Wyszło z pod prasy dziełko: *Opisanie
praktyczne sposobu wyrabiania Daguerrotypów,*
przez *Daguera* malarza, wynalazcę *Dyoramy*,
Kawalera legji honoro:, Członka wielu Akade-
mji; z 6 tablicami, przełożone z francuzkiego,
Warszawa 1840; przedaie się po zł. 2 w księg:
Orgelbranda i we wszystkich innych księgarniach. —
Mam zaszczyt oznajmić niniejszem Sz: Pabl: iż wy-

szły z Biura Topograficznego JW. Jenerała Kwatermistrza, nowa *Mappa topograficzna okolic Warszawy*, w 6ciu sekcjach obwodu 8 wiorst, iak równie nowa mniejsza *Mappa okolic Warszawy* w tej sekcji, zawierająca obwodu 20 wiorst wokoło Warsz., które sprzedają się w Składzie moim przy ulicy Senatorskiej Nro 496, naprzeciw pałacu Prymasowskiego. A. Dal Trozzo. — Lutro w południe odbędzie się Posiedzenie centralne Warsz. Tow. Dobroc. Także Towarzystwa wsparcia podpadłych Artystów muzycznych. — Wyszył na widok publicz: 2 nowe śpiewy kompozycji *Józefa Nowakowskiego*, pod tytuł: „Boleść serca”. *Romans* z towarzyszeniem fortepjanu. „Moja Różo iakżeś ładna” *Mazurek*, słowa *Samuela Gostkowskiego*, sprzedają się w Składach muzycznych G. Sennewalda, Ig: Klukowskiego, w Księgarni Merzbacha i w Składzie K. Magnusi; cena exemplarza złp. 1. — 24go z. m. w Piątek wieczorem, uboga Kobieta przechodząc około Banku, pośliznęła się i złamała nogę; z między licznych świadków tej aceny, Kupiec starozakonny nieznany z nazwiska, okazał czyn godny pochwały; albowiem nieszczędną trudów i kosztu, sam wydobyl nieszczęśliwą z błota, oczyścić, a największy dobroćkę, odwiózł do domu. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 3cim akcie *Roberta* IPanna *Gwoźdecka*; a po ukończeniu JPP. *Dobroski* *Markowski* i IPani *Rywacka*. — Według Taxy na bież. Luty, ma płacić się w Warszawie funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z bułków gr. 11, pieczeń połędwicy zł. 4, wieprzowiny funt gr. 11, schabuga 9, cielęciny gr. 11. — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Katalog rozmaitych tutejszych i zagranicznych Nasion ogrodowych, krzewnych, pastewnych, kwiatowych, Flance gruntowe, Georginy i Kartofle, które świeże w najlepszych gatunkach w Ogrodzie *Rudolfa Ohma* w Warszawie, przy ulicy Wolskiej Nro 3986, są do nabycia. Dla dogodności i przyjemności Lubowników Ogrodnictwa, tudzież wiejskich Gospodarzy, ten rzadki zbiór istotnie posłużyć może.

Z powodu ogromnego zatoru lodów pod Zakrocymem, Wisła pod Nowym Dworem, tak nagle i gwałtownie wezbrała w nocy z dnia 27 na 28 z. m., że Miasto aż tyle zalanem zostało, iż niekóre domy, a mianowicie na ulicy nadrzecznej, stojać po pułap w wodzie.

Gazeta Pruska *Staats-Zeitung* z d. 19 Gruc. r. zawiera co następuje: Senat walnego miasta Krakowa, iak stamtąd donoszą, zniósł z początkiem 1840 r. tamieczną Loteryję liczbową, i w miejsce takowej, udzielił dawnemu Dzierżawcy upoważnienie na lat 12 do zaprowadzenia klasycznej Loterji, która podług kontraktu podzielona na 5 klass, 2 razy do roku będzie ciągnięta, lecz na wyłączone ryzyko przedsięwzięcia i bez rękojmi ze strony Rządu. Dzierżawca jest zarazem Dyrektorem tej Loterji, mianuje i opłaca wszystkich Urzędników. Losy, plany i tabelle wygranych summ, są opatrzone jego podpisem; lecz herb wolnego M. Krakowa nie może się na nich znajdować.

Anglja. — Kilka dzienników powtarza wiadomość, iakoby Lord *Melburn* zamierzył wystąpić z ministerstwa. — W Londynie zebrano składkę celem przewiezienia nieszczęśliwych wychodźców karlistowskich do *Neapolu*; żaden z nich nie chce wracać do *Hiszpanji*. — Gazeta marynarki i wojska, porównyując flotę francuską z angielską, zapewnia, że chociaż pierwsza więcej ma ludności, iednakże co do biegłości znacznie ustępuje drugiej. Wspomniona gazeta tak kończy swój artykuł: R. 1839 spuszczono z warsztatów 2 okręty pierwszego i drugiego rzędu, to jest okręt Królowa o 110 armatach, i *Nil* o 92; okręt *S. Jerzy* o 120, zostanie skończony w ciągu lata. Z. r. zbudowano wiele statków parowych, a teraz zbuduje się więcej; łącząc nie z statkami przewozowymi, Anglja posiada 700 Królewskich statków parowych, licząc do tego statki parowe kupieckie; łatwo poznać że w potrzebie Rząd zdołałby zgromadzić tak znaczną siłę morską, aby opanować wszystkie oceany i tak ściśle zamknąć rozmaite porty, iżby żadna łódka nie była w stanie przepłynąć. Rząd zajmuje się teraz gorliwie po-

lepszeniem stanu marynarzy. — Królowa przyjmowała 20go z. m. deputację Parlamentu, która jej złożyła adres na mowę tronową! Tegoż dnia miał posłuchanie u Królowej Hrabia *Polton* Poseł *sardyński*. — W pałacu *S. Zams* mnóstwo robotników pracuje około przygotowań do zaślubin Monarchini. Z pałacu do kaplicy ma być poprowadzona droga kryta. Dzienniki torysowskie mniemają, że w kaplicy ledwo jest miejsca na 350 osób, dla tego tylko Dwór znajdować się będzie przy obrzędzie ślubnym, a Parowie, może i ciasto dyplomatyczne będą wyłączeni. Obrzęd nastąpi w takimże porządku, jak przy zaślubinach *Jerzego IIIgo*, z Królową *Karoliną*. Po skończonym obrzędzie Królowa uda się zaraz do *Windsoru*, w towarzystwie Xcia *Alberta*, kilku osób z orszaku i eskorty jazdy. Później daną będzie świetna ucztą, a Ministrowie i Szlachta wyprawia biesiadę z powodu tego wypadku, wieczorem miasto zostanie rzeżosło oświetlone. Spodziewała się Xcia *Alberta* na 11go b. m., a zaślubiny nastąpią 12go o 8ej wieczorem. Jeden z dzienników londyńskich czyni uwagę, że Królowa wychowała się z Xciem *Albertem* i w młodości zaraz okazywała mu nadzwyczajne przywiązanie. Xcie *Albert* mówi płynnie po angielsku, jest poetą i wirtuozem, a przez swoją oprzejmość umie sobie zjednywać serca wszystkich. — Xcie *Albert* Sasko-Koburgski w przejeździe do *Londynu* spodziewany był 28 z. m. na balu dworskim w *Bruxellii*. — Do *Chinu* wysyłać wszelką zapasną artylerję i wiele statków płaśkich dla wyładowania wojska.

Francja. — Król dawał 20go z. m. świetną ucztę, na której między innemi gośćmi uważano Pana *Thiers* i jego małżonkę. — Królowa *Angielska* przysłała w nowy rok Królowi *Francuzów* piękny portret jego Córki, Królowej *Belgickiej*. — Monitor paryżki donosi o uśmierzeniu zamieszek w *Fois* (Fua). — 21go z. m. iako w rocznicę śmierci *Ludwika XVIgo*, kilka dzienników legitymicznych wyszło z czarną obwódką. — List z *Algieru* pod dniem 10 z. m. jest zupełnie sprzeczny z raportem Marszałka *Falee* (Wale) o bi-

twie z dnia 31go Grudnia 1839 r.; w pierwszym czytamy co następuje: „Równina jest jeszcze obsadzoną przez nieprzyaciela. Z wałów algierskich widzieć można namioty Szeika *El Barkani*, który rozłożył swój obóz na wzgórzach *Beni Mussa*. Równie iak dawniej widać wieczorem odbłask biwaków nieprzyacielskich na równinie *Melidja*; chociaż *Francuzi* mają w *Algierze* 20,000 wojska i Marszałka *Francji*, 6go Stycz: 11tu Arabów odważyło zbliżyć się aż pod mury *Algieru*, i o 3 ćwierci mili od miasta, zebrałi 30 szluk bydła; nim skończono formalności do zawiadomienia Władz o tym przypadku, Arabowie uszli z zdobyczą. Marszałek *Falee* (Wale) oświadczył w tych dniach, że Emir życzy pokoju, i że Marszałek postanowił tylko wtedy rozpocząć układy, gdy Syn Emira przybędzie iako zakładnik; rząd poznać iak mało Gubernator zna *Abdel-Kadera*; tenże jest pewnym, że Syn jego będzie również bezpieczny w ręku *Francuzów* iak u Arabów; nawet w przypadku zerwania przymierza, *Francuzi* nie wyrządzą żadnej krzywdy zakładnikowi; dla tego też Emir nie wahałby się wcale co do przystania syna, byleby mógł osiągnąć iakie korzyści. *Abdel-Kader* zna lepiej *Francuzów*, niż ci, co rządzą *Algierem* znają Arabów.” — Z *Mostaganem* piszą pod dniem 5 z. m.: *Abdel-Kader* znajdował się 31go Grudnia w *Tekedempt*, i rozkazał dowódczom wojsk arabskich, aby nie staczali żadnej walnej bitwy, póki on (Emir) nie wróci z podróży ku prowincjom zachodnim. Wiadomość o klesce pod *Blide*, wprowadziła go w gniew nadzwyczajny; Kalif *Miljany* wezwany do Emira, obawiając się skutków jego gniewu, wcale nie przybył. Zdać się, że *Abdel-Kader* stanie osobiście na czele swoich hufców dla ożywienia w nich odwagi. — W *Oranie* obawiano się 12go z. m. ataku z strony Arabów przebiegających okolicę w liczbie 15,000; w *Oranie* przygotowano dzielny opór. — Rząd natrąfia jeszcze na trudności przy wyborze nowego Arcybiskupa paryżkiego; żaden z duchownych nie chce przyjąć tej godności, a to iedynie wskutek ciągłego nieporozumienia, w jakim zo-

staie Duchowienstwo z Rządem lipcowym. — *Blanqui* (Blanki), jeden z harsztów powstańców majowych, oświadczył, że nie myśli wcale bronić się przed Sądem Izby Parów, i prosił nawet swojego Adwokata, aby obrony nie wytoczył. — Wznawia się pogłoska o bliskiej dymissji Jenerała *Schneider* (Szejder), Ministra wojny. — W *Paryżu* mniemają, że Xłg *Bordeaux* (Bordo) uda się z *Neapolu* na północ. — Stan zdrowia armji afrykańskiej polepszył się znacznie; wiele chorych opuściło już szpitale. — Króliewicz Xłg *Joinville* (Żugwil) spodziewany był w tych dniach z powrotem do *Paryża*. — W *Grenobli* miano odkryć bardzo rozgałęziony spisek bonapartystowski. — Między zabitemi Arabami w bitwie 31 grudnia, znaleziono Szeika, który miał na sobie nowo ustanowiony order przez *Abdel Kadera*; zakrzywiona szabla stanowi godło tego orderu, na rękojeści wyrzeźbione jest imię Marabuta *Mahidina* ojca Emira, a na szablę słowa: „Niezraniony jest ten kto ufa w BOGU.” — Marabut *Majdeh*: *Tedżyni* ofiarował Marszałkowi *Wale* przebieg *Abdel Kaderowi* drogę do pustyni i złoczył swoje hufce z wojskiem francuzkiem. Marszałek okazał się skłonnym do tej obietnicy. — Króliewicz Xłg *Nemours* (Nemur) ofiarował 500 fr. na posąg mający być wzniesiony Pułkownikowi *Combes* (Komb) który poległ na szanie *Konstantyny*. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) wrócił na swoje poselstwo do *Wiednia* około 15go lutego. — Minister spraw wewn: przedstawił między innemi w izbie dep: wniosek o wyznaczenie 100,000 fran. na posąg *Moljera* Autora i Artysty dramatycznego. — Młody człowiek odziany w bluź i czapkę, strzelił 22 z. m. z pistoletu do szyldwachy przed koszarami paryzkimi; Żołnierz został ranny w lewą rękę. Morderca schronił się ucieczką i dotychczas nie mógł być wysledzony. — Oficerowie i Żołnierze z b. korpusu posiłkowego w Hiszp: , podali do rządu prośbę o popieranie ich żądań u rządu madryckiego. — Burza zrządziła w *Hawrze* znaczne szkody.

Hiszpanja. — Gazeta codzienna *Paryzka* umie-

ściła następujący wykaz siły *Karlistów*: *Kabre* ma pod swoimi rozkazami 25,251 piechoty, dowodzonej przez 1294 oficerów; 755 artylerji dowodzonej przez 42 oficerów, 10 armat i 6 moździerzy; 783 inżynjerów i saperów dowodzonej przez 42 oficerów; 1824 jazdy dowodzonych przez 178 oficerów; 103 artylerji konnej, 12 oficerów, 4 armaty i 4 haubice. Prócz tego ma oddzielne korpusy ochotników złożone z 3,000 ludzi. *Kabrera* posiada 6 miast obronnych, iako to: *Kantawie*, *Morelle*, *Segurę*, *Aljagę*, *Mirabele* i *Wille Malessę*; w *Kantawie* znajduje się gisernia armat, a w 2ch innych są fabryki broni. W *Morelli* istnieje szkoła artylerji, licząca 55 uczniów. Izabelliści od czasu rozpoczęcia kroków zaczepnych przeciw *Kabrerze*, utracili 3,089 ludzi. — W *Santander* miano aresztować niejakiego *Baragan*, który wydał ważne szczegóły o spisku przeciw Xciu *Witorji* i innym dowódcom. — Znowu jest mowa o ustąpieniu wysp *Filipińskich* za sumę 25 milionów realów. — *Bisakaia* nie chce przystać deputowanych do Korteżów madryckich, co byłoby przeciwnem jej przywilejom. — *Espartero* zgromadza wszelką ruchomą ciężką artyllerię i zagraża wszystkim karlistowskim punktom obronnym. — Depesza telegraficzna donosi: W *Saragossie* w głównej kwaterze głoszą powszechnie o śmierci *Kabre* ry. Dowódzca ten zachorował powtórnie na drodze do *Morelli* i umarł 13go z. m. *Karliści* są bardzo zasmuceni tym wypadkiem.

Włochy. — X. *Genoude* (Żenud), po wyjeździe Xcia *Bordeaux* (Bordo) z *Rzymu*, wraca do *Paryża*; przed swoim wyjazdem miał posłuchanie u Ojca Sgo. — 13go z. m. pochowano w *Rzymie* na smętarzu protestanckim, zmarłego tamże pruskiego Jenerała *Lepel*; przy spuszczeniu trumny do grobu, wojsko papieżkie dało kilkakrotnie salwę honorową. — 12go i 13go z. m. uczniowie *propagandy fide* w *Rzymie*, składali *examin* retoryki. Czytano rozprawy przeszło w 40tu językach; jednosyllabowy język 2ch Chińczyków, może był tylko zrozumiały dla Kardynała *Mes-*

zofanti; prócz kilku innych Kardynałów i Biskupów, uważano między słuchaczami *Don Michała* i Posła Francuzkiego. — Xie Bogusław *Radziwiłł* wyjechał z Rzymu na północ. — Zakonnica *Maryja Franciszka* z zakonu *Jezuickich*, zmarła w roku 1791; ma być kanonizowaną, za uleczenie dwóch cherych w okamgnieniu.

Niemcy. — 23go z. m., odbyło się w *Gotha* uroczyste oddanie orderu *podwiązki* Xciu *Albertowi* Sasko-Koburgskiemu, Narzeczonemu Królowej *Wiktoryi*. — Xieźna *Berry* przybyła 3go z. m. z swoim małżonkiem do *Gratiska*. — Wojsko *Austrjackie* opuszcza *Xztwo Parmeńskie*, a w jego miejsce tworzy się korpus krajowy. — W *Wiedniu* biega pogłoska, iż z *Paryża* przybył goniec z prośbą o rękę pięknej Xieźniczki *Wiktoryi Augustyny Antoniny*, córki austrjackiego Jenerała Xcia *Ferdynanda* Sasko-Koburgskiego, dla Królewicza francuzkiego Xcia *Nemours* (*Nemur*).

Turecja. — Xia Xie *Miłosz* Serwski dał 23go grudnia świętą ucztę w *Stambule*, z przyczyny swojej instalacji. Serwianie bawiący w stolicy i kilka innych osób znakomych byli na tę ucztę zaproszeni. Xie *Michał* doznał ciągle z strony Porty iak najuprzejmniejszego obejścia. — Poseł *Duński* złożył Sułtanowi 24go grudnia swoje nowe listy wierzytelne, a 30go grudnia doniósł Porcie o śmierci Króla *Fryderyka VIgo*, oraz o wstąpieniu na tron *Duński* Króla *Chrystiana VIII*. — Poseł nadzwyczajny Grecki *P. Zografos*, rozpoczął już układy do nowego traktatu handlowego z Portą. — Sułtan rozkazał aby sprawy Chrzęścjan rozstrzygane przez Patriarchów chrześcijańskich w *Stambule*, były podawane Porcie do potwierdzenia. — Z *Trebizuntu* donoszą, iż Szach *Perski* zamysła rozpocząć nową wyprawę na *Herat*. — Na flocie egipsko-tureckiej w *Alexandrii* odczytują codzień nowy hatyszeryf, przy odgłosie salw armatnich; wojsku lądowemu egipskiemu nie objawiono jeszcze tego dokumentu. — Dotychczasowy Minister handlu *Said* Basza, został mianowany *Kapudanem* Baszą, floty, która jeszcze

zostać w *Alexandrii*. *Fekti* Basza były Poseł w *Paryżu* i *Wiedniu*, mianowany Ministrem handlu, i otrzyma siostrę Sułtana za Małżonkę.

Rozmaitości. — W pewnej gminie we Francji, Obywatel wdowiec prześladował swoją miłością młodą 18to-letnią *Panienkę*, która nie była mu wzięciwą. Przed kilką dniami *Panienka* mając udać się do miasta, postrzegła swego natrętnego *Adonisa*; zleknioma jego widokiem i przeczuwając nieszczęście, schroniła się do sąsiedniego domu, w którym mieszkała jej przyjaciółka z swoim małżonkiem. Tenże uspokoiwszy strwożoną, postanowił towarzyszyć jej do miasta. Nagle wypada z lasu ów Obywatel uzbrojony nożem, chce rzucić się na przedmiot swojej wzgardzonej miłości; towarzysz stać w jej obronie i odbiera cios na nią wymierzony, Wdowiec w zapale gniewu przeszył mu serce. Zbrodniarz zostaje teraz w ręku sprawiedliwości. — Skrzypek *Ole Bul* przybył do *Paryża*, gdzie w szumnych artykułach gazetarskich zapowiada kilka koncertów. — Przed kilką dniami znaleziono w *Paryżu* w pokoiku pod strychem, 2ch *Kominiarzyków* zagorzałych gazem węglowym, a chociaż nie okazywali żadnego znaku życia, przeniesiono ich wszakże do szpitalu. Młody chirurg i 4ch dozorców tarli szczotkami ciała zagorzałych przez 9 godzin bezustanku, tak iż skóra z rąk prawie zlaźła; te usiłowania nie zostały bez skutku, gdyż chłopcy wrócili do życia. — Powietrze w *Paryżu* jest teraz tak łagodne, iż wielu rozpoczęło budowę nowych gmachów. — Fałszywą była wiadomość, iakoby *Meierbeer* skomponował kantatę na zaślubiny Królowej *Wiktoryi*. — Margrabia *Kazatara* przełożył na język hiszpański kilka poezji *Lamarlina*. — Nie tylko w *Berlinie*, lecz i w wielu innych miastach Niemiec, a mianowicie w *Dreznie* i *Hannowerze* huczała 21go z. m. gwałtowna burza.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kossakowski F. Hra: z Wilna; Podwiński Seweryn Dzie: z Wołynia; Babski Paw: Dzie: z Trzepowa; Gurowski Sewe: Dzie: z Kalinowa; Faliński Sta: Dzie:

DONIESIENIA.

Po śmierci Xieźda Pawła Budzyńskiego, posiadacza Kanonji fundi Amanuszowska zwanej w Kucharach Wistickich położonej, w r. 1835 nastąpionej, posiadłość ta na rzecz Skarbu zainwanierowaną została, w celu zatem dokonania obrachunku, z czasu dożywotniej posiadłości, Rząd Gubernjalny wzywa Sukcesorów s. p. Pawła Budzyńskiego, z imienia i nazwiska niewiadomych, ażeby z wszelkimi dowodami, a mianowicie przywilejami, czyli nadaniami, listami podawczymi, oraz kwitami z wiszczonych opłat skarbowych, i innemi dokumentami, przed Assesorem Ekonomicznym, Okręgu Stopnickiego W. Przyczynskim, pod Miastem Bukiem mieszkającym, w przeciągu 2ch miesięcy od daty dzisiejszej stawili się, w przeciwnym bowiem razie obrachunek zaocznie dokonany zostanie. Gubernator Cywil. Ref. Sta: *Walewski*. Sekre: *J. R. G. Bogdański*.

200 Złotych nagrody.

W dniu 30 z. u. między godziną 3cią i 4tą po południu, idące konno z ulicy Trebackiej przez Kraków: Przedmiej, Nowy Świat, Aleję i ulicę Wiejską, zgubiono **SAKIEWKĘ** jedwabną zieloną, zawierającą 30 Dukatów w złocie i w drobnej monecie kilka złotych. Pocztowy znalazca za złożeniem tej zguby w Drukarni Kurjera, odbierze natychmiast 200 zł. nagrody.



CEBUL kwiatowych różno-farbiej kwitnących i rozkwitających jako to: Hyacyn-tów, Tacetów, Tulipanów pojedynczych i dubeltowych, Narcyzów; także ulubionej **RZEPY** Teltowskiej (Teltauer Rüben) dostać można u właściciela ogrodu Upruń zwanego, za rogatkami Wolskimi Nr 3086. — Potrzebny jest także **OGRODNIK** u-sposobiony w swej sztuce do prowadzenia znacznego za-kładu w bliskości Warszawy; oraz **TERMINATOR** z do-brą kondycją czytać i pisać umiejący; zechcą się zgłosić po informację do rzeczonoego Ogrodu. *Rudolf Ohm*.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Pałacu JW. Wernera pod Nrem 369, między Dobroczynością a Bernardynami, założony został **SKŁAD SZKŁA** ta-flowego i aptecznego, wyrabianego w fabryce Moczy-dłowskiej; w tymże składzie przyjmują się obstalunki na Butelki, Flasze, Flaszki, Kolby, Retorty, i rozma-ite inne gatunki. *Libent i Palinski*.

Udzielona na datę 24/24 Lipca 1839 r. W. Felixo-wi Lipińskiemu przed W. Xawerym Gross Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Mazowieckiej, **PLE-NIPOTENCJA** w przedmiocie popierania Spraw mo-ich przed Sądy krajowe, przeciwko W.W. Goniewskie-mu, Bełdowskiemu i Małżonkom Zaborowskim wyto-czonych; również Aktem urzędowym przed tymże sa-mym Rejentem w dniu 13 Grudnia r. z. odwoławszy o tem dla wiadomości i stosowania się kogoby doty-

czeń mogło, niniejszem przez pisma publiczne obwie-szczam — W Warszawie dnia 25/27 Stycznia 1840 r. *Hieronim Rawicz Mikułowski*.



DWAŁNIECI TRYKÓW, czystej krwi prawdziwych Merynosów, po cenie sta-łej, od 3 do 6 dukatów, jako też i **KO-NICZNY** nasiennej czerwonej z własne-go zbioru 1839 r., garniec po zł. 4, do sprzedania u podpisanego we wsi Grudkowie w Gubernji Krakow-skiej Obwodzie Olkuskim, pół mili od miasta Będzice położonej. Grudków d. 24 Stycz: 1840 r. *Graff*.

* Wiadomość zamieszczona w tem Piśmie Nr 27, o zmianie firmy Fabryki wyrobów z drutu, nastąpiła w skutek uregulowania stosunków fabrycznych, które już zostały załatwione; przeto mam zaszczyt zawiadomić niniejszem, iż firma pierwotna nadal pozostaje i Fabryka wszelkie obstalunki przyjmuje i wykonu-je. *Tomasz Koprzywa i Syn*.

KSIAŻKA Legitymacyjna należąca do Konstancji Waniewskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 10.



Z przyczyny wyjazdu, do sprzedania: iest: o-nowych 6 **KRZESEŁ**, **KANAPA**, 2 **FOTE-LE** na sprężinach włosami wysia; **STOŁ** z kłapami, i **KOMODA** zupełnie nowe, oraz inne go-spodarskie naczynia. Przytem iest **PANTALJON** o pół 7mej oktawy tej sztyba, zupełnie nowy, do naię-cia lub do sprzedania, i mały **Portepjan** o pół 6tej oktawy; można widzieć każdego czasu przy aliej Xieźceej w Pałacu niegdyś Hełdowskich Nr 1751.



Ktoby miał do sprzedania **DOM** w War-szawie nie wielki, murywany, z Podwórzem, Stajnią na 3 konie i Wozownią, w niebardzo odległej od miasta ulicy; zechce zostawić a-dres u W. Kefiza pod Nr 1064, równie i **KOLON** małą najdalej milę od Warszawy. Kupujący gotowiżną zapłaci.

Do Składu różnych Rossyjskich **TOWAROW** na Nowym Świecie wprost Kopernika pod Nr 1245, nad-szedł transport Sterleci, Jesiotra świeżo; Jarząbków i Ciecwierzy archangielskich śwież; Sielaw wędzo, Serdeli rewels; Kawjeru astrachań; Łososia marno-wanego, it. d. *J. Grydin*.

Uwładamian Szanowną Publiczność, że znajdują się **PIECE** w fabryce Norblina, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608; a to pod nazwiskiem Kalarifer *Calorifer Norblin*.



Uprasza się Osobę, która b. m. zamienila (zapewne przez omyłkę) **PEASZCZ** szaracz-kowy, **SZOPAMI** podszyty; łatwo go można poznać, gdyż w tyle wstawione są nowe **Szo-py** jaśniejszego koloru iak z przodu pod połami; w rękawach czarno-baranki; Peleryna podszyta **Kroazą** jedwabną popielatą, w środku tylko dymą atlasową nieco

zsfukowaną tegoż koloru; po rozpoznaniu takowych szczegółów, niech raczy wył. rzeczony Płaszcz odeśłać pod Nr 2917 i 18 przy ulicy Solec, do Magazynu Solnego, na leże piątro, gdzie swój własny odbierze.



MASEK Atlasowych, Organtynowych oraz zwyczajnych, dostać można w Handlu podpisanego przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

J. L. Wemmer.

W pewnem miejscu jest do wypożyczenia 25,000 zł. na pierwszą hypotekę; kto by sobie życzył, może powziąć bliższą wiadomość w Hypotece, u Rejenta Dzieciatkiewicza. — Także pod Nr 726, jest ZEGAR Szafkowy Angielski z Excytarzem i PANTALJON do sprzedania, lub wynajęcia; wiadomość u Stróża miejscowego.

JPan Karol Trostorf umocowany przezemnie do prowadzenia interesów Zakładu Fabrycznego w Przedborzu, różnemi pełnomocnictwami w Leodjum Królestwie Belgji notarialnie wydanemi, popadł w słabość która go pozbawiła możności trudnienia się nadal temi interesami; z tej przyczyny przez akt w dniu 1/2 b. m. i r. przed Józefem Jeziorańskim Reientem Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Mazowieckiej zeznany, wszelkie pełnomocnictwa ogólne i szczególne, urzędowe, prywatne, listowne i iakieby odwołałem, i przez niniejsze w gazetach ogłoszenie oświadam o tem Publiczność. — W Warszawie d. 2/22 Stycz. 1840 r. John Cockerill.

Osoba bez funduszu, słaba, chodzić nie mogąca, prosi kto by miał co do przepisywania w języku polskim, które za najpomniejszą cenę uskutecznił będzie; wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nr 326, na 3cim piątrze.

Nowo wynaleziona, a w Anglii wydoskonalona ESENSJA służąca do wzrostu i konserwowania WŁOSÓW za Patentem swobody. Ostrzega się przytem, że Esencja ta zupełnie jest innej natury, niżeli tak zwane Olejki czyli Oliwy Paryżskie, które tu sprowadzane za wodzą Publiczność, bo doświadczenie przekonało, że wszelkie oliwy zmigł cznią korzenie włosów i sprawiają ich wychodzenie. — Hiszpański PROSEK do ostrzeżenia brzytwy. — MYDEŁO Chińskie do golenia. — POMADA Migdałowa do uczynienia delikatnemi i białemi ręce. — POMADA do konserwowania suchych włosów. — WODA Kolońska prawdziwa. — MYDEŁO do wywabiania plam. — MYDEŁO do uczynienia rąk białemi i delikatnemi. — POMADA do farbowania siwych i rudych włosów. Powyższych przedmiotów każdego czasu dostać można na Podwalu pod Nr 521, na tem piątrze nad Optykiem.

Mikołaj Janji Chienik.

Podpisany, utrzymujący Warsztat Szklarski, zawiadamia, iż ma pewną ilość OKIEN Inspektowych do zbycia za umiarkowaną cenę; za dobroć ram i

trwałość kitu, zaręcza, gdyż od roku są wykończona. Mieszka przy ulicy Podwal Nro 527, naprzeciw pałacu W. Dyżmańskiego. Tomasz Gellert.



Przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, w domu W. Szepietowskiego dawniej Blanka, pod Nro 461, są do zbycia APPARATY do filtrowania Wody Źródlanej i Rzecznej, przepływającej przez kamień na sposób angielski; kto by sobie życzył tę użyteczność nabyć, może się udać do JPani Tonikowskiej, utrzymującej Warsztat szklarski, a tam powezmie o cenie wiadomość.

WEXEL na zł. 800 w miesiącu Czerwcu 1839 r. przez Star. M. Gersztenewej, na rzecz podpisanego tu w Warszawie wystawiony; zaś termin do zapłacenia takowego upłynął, wtych dniach przez podpisanego zagubionym został; (na którym to Wexlu podpisani są świadkowie) M. Horowicz i D. Silbermann; ostrzega się zatem każdego kto by takowy znalazł, iżby żadnego użytku z niego robić nie ważył się, albowiem prawne kroki, oraz uwiadomienie Debenta względem tego interesu, już nastąpiło. J. Hanflum.

DOMINA i KOSTIUMY

czyli ubiory maskaradowe z materji w różnych kolorach, gustownie przyozdobione, są do wynajmowania u niżej podpisanej przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu P. Włodarskiego Nr. 476 w dziedzinie wprost bramy na Iszemu piątrze. W. Malinowska.

FRANCUZ, mówiący po polsku, upoważniony od Rządu do dawania LEKCJI języka francuzkiego, mając jeszcze kilka godzin wolnych, mógł by ie poświęcić Publiczności, albo też umieścić się w prywatnym domu, w którym by za codzienną lekcję miał pokój osobny i usługę. Wiadomość od 9tej do 10tej z rana w Hotelu Krakowskim pod Nrem 35.

Administrujący Cesarzskimi Pałacami Łazienek i Belweder. Podać do wiadomości, iż w dniu 22m Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Kancelarii Intendenturalnej Łazienek Królewskich, minist. licytacja przez deklaracje opieczetowane na dostawę Materiału do Dróg Łazienkowych, to jest: a) Zwiru naturalnego arfowanego sążni kubicz: 60 ^{124/216}. b) Zwiru ogrodowego czyli podarłowicy sążni kubicz: 8 ^{124/216}. Materiał: ad a, sążeń ieden obliczony złp. 84, zaś ad b, złp. 40; a za mniejszą summię podejmującemu się, entrepryza ta oddana będzie. O warunkach w każdym czasie dowiedzieć się można w Kancelarii wżwyż nadmienionej, Pułkownik Abramowicz.

Na żądanie Kaetana i Stanisława Giergielewiczów, oraz z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego z dnia 22 Stycz./3 Lut: r. b. od godz. 10 z rana poczynając, w domu przy ulicy Białej pod Nr 889 położonym, sprzedawana będzie przez publiczną licytację pozostałość po niedy Marjannie Giergielewiczowej, składająca się: z Sreber, Mebli, Garderoby, (między którą znajduje się Salopa materiałna granatowa tumakami podszyta), Pościeli, Bielizny, Porcelany, Faianu, Szkła, Miedzi, Mosiądzu i t. p. przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się mające pieniędze.

Antoni Sikorski Reient.

Osoba wyjeżdżająca do PETERSEBURGA, życzę sobie TOWARZYSZA PODROŻY na wspólny koszt; wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1259, na 2m piątrze od frontu.

W Pałacu Olbromskich Nr 460 u Stępkowskiego, nabyć można OKIEN INSPEKTOWYCH z kitem od roku zaschniętym.



Onegdaj zabłąkał się PIESEK w okolicach Mostowskich pałacu, Wyżefek angielski, kasztanowate na białym tle łaki, uszy kasztanowe, roczniak, mały, nieco kosmaty; łaskawy znalazca raczy oddać do domu Paca, przy ulicy Miodowej, do Biura Kommissarza tamże za nagrodą.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Podpisany przybył z Berlina historyczny i portretowy MALARZ, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, że nie tylko olejnymi i wodnymi farbami, ale i kredą, za ponierną cenę portrety obowiązują się robić; przytem nadmieniam że cena od olejnych portretów zaczyna się od 5 dukatów, a od kredowych 2 ruble; za trafność ręczy. Mieszka przy ulicy Golebiej pod Nr 163, na 2m piątrze. Luc: Kotodzieiowski.

Dziś rano zimna stopni 2 Wczoraj w północy cieplej 1. TEATR WIELKI. Jutro 16 raz *Pocztyljon*. 7 raz *Stach i Zośka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 6 raz *Ojciec Debiantantki*. Południe 39 raz *Zazdrośni w miłości*. 22 raz *Komornik Posta*.

Jutro 4ta MASKARADA. O w pół do 12tej w Wielkim Teatrze 24ty raz *Los na loteryj*.

GALERJA OBRAZÓW codzień w pałacu JW. R. S. Badeniego przy placu Krasi; wieczorem Sala oświecona.

Dziś i jutro w Rajszuli Prymas: Widowisko Jezdców.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

DZIŚ od godz. 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Jutro w Ogrodzie Olma (Unrua) za Wolskimi rogatkami, w nowo urządzonym Salonie, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA z dobranych Artystów.

Jutro w Powązkach w Oranjerji, familje *Krejtel* i *Gerner* grać i śpiewać będą.

Jutro na Wiejskiej Kawie, Siostry *Fischer* grać i śpiewać będą.

Donosi się Lubownikom Zabaw, iż dziś dany będzie WIECZÓR Tańcujący przy ulicy Solnej, pod Nr 814, to jest idąc ulicą Elektoralną, 3ci dom po prawej stronie. Bilet wnijszcia zł. 5.

Dziś dany będzie WIECZÓR TAŃCĄCY przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1401, w domu Baiera; gdzie przy dobranym komplecie Muzyki, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów po cenach umiarkowanych, zaręczając za rychłą usługę. M. Jajński. Jutro w Ogródku Zielonym dostać można PACZKÓW Wiedeńskich, PACZU doskonałego i wszelkich najlepiej sporządzonych Potraw, po południu u przyjemni obecnosc Zachnych Gości dobrana i stosowna Muzyka.

Podpisana ma sobie za przyjemność Sza: Publicz: dla przepędzenia wieczoru, dajutro ZABAWĘ w domu przy rogu ulicy Mostowej pod Nr 237, na której to zabawie Osoby, będące, tak z usługi jak niemniej w zadowoleniu spokojniemi będą, za co podpisana ręczy. Bilet zł. 2, i na ubogich gr. 5. M. Passini.

Jutro dany będzie BAL na 1szem piątrze przy ulicy Sto Jauskiej pod Nr 32 wprost Zauka; dobrana muzyka, spieszna usługa i t. p. Salopy i Płaszczki od dawane będą za kontramarkami. Fr. Wisiński.

Przechodząc ulicą Sto Jauską, wstąpiłszy na przepraskę do Cukierni P. Morat; naprzód wzięliśmy się jak zwykle w karnawale do PACZKÓW, które tak były wybornie sporządzone, że mamy sobie za obowiązek polecić takowe lubownikom doskonałych Paczków. Amatorowie.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bełwarskiej. Śniadanie. Pasztet z zwierzcy; Zającz podle; Indyk faszerowany, Poledwica z sardel; Frykas z kapto; Kotlety z grosz; i Flaki z pulpetami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. Śniadanie: Indyk faszerowany; z roz; Kapłon z sardel; Pasztet z zwierzcy; Pekeliejz z chrzą; na gorąco, Kwizzoły; Flaki z pieca i zwycz; Rozbratel wiedeński; Zrazy ala Nelson, i t. p. Panny *Krejtel* i *Gerner* grać i śpiewać będą podczas Śniadania i Obiadu.

Jutro w Restauracji przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478 obok pałacu Prymasowskiego, na Śniadanie Flaki z pieca i zwycz; Koldony, Bigos hultajski, i t. p.